

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2025 r.,

w sprawie **J. A.**

skazanego z art. 244 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 grudnia 2024 r., sygn. akt V Ka 1199/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 27 czerwca 2024 r., sygn. akt VI K 601/24,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adwokata O. K. – Kancelaria Adwokacka w Ł. 885,60 zł, w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

[PŁ]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2024 r., sygn. akt VI K 601/24, uznał oskarżonego J.A. za winnego tego, że w dniu 4 marca 2024 r., w Łodzi, pomimo orzeczonego wyrokiem przez Sąd Rejonowy dla

Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, sygn. akt IV W 491/23, zakazu prowadzenia pojazdów w ruchu lądowym, prowadził pojazd mechaniczny marki H. o numerze rejestracyjnym (...), co stanowiło przestępstwo z art. 244 k.k. i za to wymierzył mu karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość każdej z nich na 10 zł. Wobec oskarżonego orzeczono także zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat oraz świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Ponadto, Sąd rozstrzygnął o kosztach sądowych, obciążając nimi oskarżonego.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami oskarżonego oraz jego obrońcy.

Oskarżony zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu – jak wywnioskować można z treści apelacji - błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie ustalenia świadomości co do braku uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w takim samym zakresie, podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, a to art. 167 w zw. z art. 410 k.p.k. polegającej na niezwróceniu się do Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi o nadesłanie akt sprawy IV W 491/23 celem weryfikacji daty zatrzymania dokumentu prawa jazdy w związku z wykroczeniem drogowym, objętym skazaniem z ww. orzeczenia, która to okoliczność miała kluczowe znaczenie dla okresu obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów, a tym samym przekładała się wprost na byt przestępstwa zarzucanego oskarżonemu aktem oskarżenia, a także art. 167 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. polegającej na niezasięgnięciu opinii biegłych lekarzy psychiatrów o stanie zdrowia oskarżonego, w sytuacji gdy podawane przez niego w wyjaśnieniach okoliczności winny wzbudzić wątpliwości odnośnie stanu psychicznego oskarżonego, w tym co najmniej jego zdolności zapamiętywania, odtwarzania i rozumienia położenia, w jakim się znalazł, czym Sąd pozbawił się informacji, która mogła mieć wpływ tak na tok postępowania w świetle możliwości podjęcia przez oskarżonego samodzielnej obrony, ogólnej możliwości udziału w postępowaniu, jak również na zdolność oceny i kierowania postępowaniem w rozumieniu art. 31 k.k. Podniósł też zarzut obrazy art. 202 § 1 k.p.k. i art. 4, art. 7, art. 410 k.p.k. poprzez wprowadzenie własnego stwierdzenia w miejsce wymagających wiadomości specjalnych wniosków biegłych lekarzy psychiatrów („Oskarżony w chwili popełnienia czynu był osobą poczytalną”).

Mając na względzie powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, bądź, ewentualnie, o warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 11 grudnia 2024 r., sygn. akt V Ka 1199/24, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obecnie skazanego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;
2. obrazę przepisów postępowania, a to rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k. zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 202 k.p.k. - polegające na błędnej kontroli odwoławczej i niedostatecznym rozpoznaniu zarzutów obrony zawartych w apelacji, tj.:
 1. zarzutu dotyczącego niezasięgnięcia opinii biegłych lekarzy psychiatrów o stanie zdrowia oskarżonego, w sytuacji gdy podawane przez niego wyjaśnieniach okoliczności winny wzbudzić wątpliwości odnośnie do stanu psychicznego oskarżonego, w tym co najmniej jego zdolności zapamiętywania, odtwarzania i rozumienia położenia, w jakim się znalazł, czym Sąd pozbawił się informacji, która mogła mieć wpływ tak na tok postępowania w świetle możliwości podjęcia przez oskarżonego samodzielnej obrony, ogólnej możliwości udziału w postępowaniu (a w konsekwencji wystąpienia ewentualnej bezwzględnej przyczyny odwoławczej), jak również na zdolność oceny i kierowania postępowaniem w rozumieniu art. 31 k.k.,
 2. zarzutu dotyczącego wprowadzenie własnego stwierdzenia w miejsce wymagających wiadomości specjalnych wniosków biegłych lekarzy psychiatrów („Oskarżony w chwili popełnienia czynu był osobą poczytalną”), co nie tylko mogło mieć wpływ na tok postępowania, ale i właściwe ustalenia odnośnie do poczytalności oskarżonego.

Mając na względzie powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego

wyroku Sądu odwoławczego oraz utrzymanego w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie skazanego od popełnienia przypisanego mu czynu, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku odwoławczego oraz utrzymanego w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie do ponownego rozpoznania temu Sądowi, lub, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasację należało znać za oczywiście bezzasadną, a to pozwoliło ją oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Żaden z podniesionych przez obrońcę argumentów nie okazał się skuteczny, zaś samą kasację uznać należało w istotnym zakresie za niedopuszczalną.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia dotyczył wyroku wydanego w sprawie, w której oskarżonemu wymierzono karę grzywny. Tymczasem, zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k.: „Kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania”. Jednocześnie, art. 523 § 4 k.p.k. stanowi, że powyższe ograniczenia nie dotyczą kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., a także tzw. kasacji nadzwyczajnej, wnoszonej przez podmioty wymienione w art. 521 § 1 k.p.k. – Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy podkreślić, że – biorąc pod uwagę kryteria dopuszczalności kasacji – poza zakresem rozpoznania pozostawiono zarzuty dotyczące tego aspektu rzekomo błędnej kontroli odwoławczej i niedostatecznego rozpoznania zarzutów obrony zawartych w apelacji, który wyrażał się naruszeniu art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k. zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 202 k.p.k., ograniczając się wyłącznie do kwestii kwalifikowanej wady, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Nie stoi to jednak na przeszkodzie, aby zauważyć, że okoliczności mające stanowić o wystąpieniu

podniesionego w kasacji uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. były przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku jest trafna i odesłanie do niej byłoby wystarczającym uzasadnianiem oddalenia kasacji.

Obrona formułuje tezę, zgodnie z którą, przypadku oskarżonego zachodziła uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, zaś on sam nie był w stanie uczestniczyć w postępowaniu oraz prowadzić swojej obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, a mimo to nie występował z obrońcą na każdym etapie postępowania.

Wnioskowanie obrony zasada się jednak na dowolnym, bo nie mającym oparcia w realiach niniejszej sprawy założeniu, że po stronie oskarżonego wystąpiły okoliczności uzasadniające wątpliwości co do jego poczytalności.

Zgodzić trzeba się z jednolicie przyjmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia: z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 176/11, z dnia 15 czerwca 2022 r., IV KK 179/22), jak i literaturze przedmiotu (por. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2025, art. 439) poglądem, że wątpliwość co do poczytalności oskarżonego musi być realna, a więc oparta na dowodach zgromadzonych w sprawie lub na spostrzeżeniach organu dotyczących zachowania się oskarżonego. Stawianie sądowi zarzutu niepodjęcia decyzji o przeprowadzeniu badań psychiatrycznych oskarżonego, w sytuacji, gdy nie tylko nie powziął on w zakresie poczytalności oskarżonego uzasadnionych wątpliwości, lecz również, gdy - w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania - nie miał podstaw do ich powzięcia, uznać należy za nieuprawnione. Skoro bowiem w kwestii oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w ogóle nie pojawiła się uzasadniona wątpliwość, a tym samym nie wchodził w grę obligatoryjny udział w postępowaniu obrońcy, nie materializuje się bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

W toku postępowania w niniejszej sprawie takie uzasadnione wątpliwości w stosunku do oskarżonego nie tylko nie powstały, ale również brak było podstaw

uzasadniających ich zaistnienie u organu procesowego. Z treści uzasadnień wyroków sądów obu instancji jednoznacznie wynika, że nie powzięły one wątpliwości w tym zakresie. Postawa oskarżonego prezentowana w toku postępowania nie dawała żadnych podstaw do szerszej weryfikacji tej okoliczności, w tym także z wykorzystaniem opinii biegłych. Podzielając stanowisko przedstawione w odpowiedzi na kasację, stwierdzić trzeba, że rację ma prokurator, gdy wskazuje, że oskarżony postępował racjonalnie, w granicach swoich kompetencji, jako podmiot nieprofesjonalny. Jego zachowanie nie budziło wątpliwości co do poczytalności. Podkreślić należy, że nawet obrońca, powołując się w kasacji na „niestandardowe” zachowanie oskarżonego, nie wskazuje żadnych istotnych argumentów, podważających jego poczytalność. To, że oskarżony kwestionował swoją obecność w trakcie wybranych czynności bądź zasłaniał się niepamięcią, przy uwzględnieniu całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, nie może w żadnym razie stanowić źródła wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. Nie zaistniały zatem przesłanki pozwalające uznać, że w przypadku oskarżonego obrona miała charakter obligatoryjny, a co za tym idzie – że wystąpiła kwalifikowana wada orzeczenia, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

[WB]

[a.ł.]